

Eksport rolno-spożywczy – jak nie zmarnować potencjału i zachować konkurencyjność?



JANUSZ PIECHOCIŃSKI

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Polska-Azja,
Wicepremier i Minister Gospodarki w latach 2012-2015

Polska branża rolno-spożywcza dokonała ogromnego skoku rozwojowego, który przyniósł niebywały sukces eksportowy. Utrzymanie konkurencyjności tego sektora zarówno na europejskim, jak i światowym rynku będzie kluczowym czynnikiem determinującym dalszy rozwój całej krajowej gospodarki. Jak utrzymać i zwiększyć konkurencyjność polskiego eksportu produktów rolno-spożywczych? O czym pamiętać, aby nie zmarnować tego potencjału?

W latach 2000. znacząco wzrosła rola Polski w światowym handlu. W 2023 r. Polska była 22. największym eksporterem na świecie. W porównaniu do 2001 r. nasz kraj awansował aż o dziesięć miejsc. Tym samym pod względem wielkości eksportu wyprzedziliśmy m.in. Brazylię, Arabię Saudyjską czy Turcję. Natomiast w imporcie w 2023 r. byliśmy

20. największym odbiorcą towarów na świecie. Od 2001 r. awansowaliśmy o sześć miejsc w rankingu światowych importerów. Udział Polski w globalnej wymianie towarowej wzrósł w latach 2001-2023 o 0,95 p.p. w przypadku eksportu i o 0,66 p.p. w imporcie. W 2023 r. udział Polski w światowym eksporcie towarów wyniósł 1,52% i był na najwyższym poziomie w historii dostępnych danych.

W 2023 r. Polska była 22. największym eksporterem na świecie. W porównaniu do 2001 r. nasz kraj awansował w rankingu największych eksporterów aż o dziesięć miejsc. Tym samym pod względem wielkości eksportu wyprzedziliśmy m.in. Brazylię, Arabię Saudyjską czy Turcję.

W tym roku przychody z eksportu towarów rolno-spożywczych z Polski utrzymują się na poziomie nieco niższym niż przed rokiem, kiedy to przedsiębiorcy sprzedali za granicę produkty o rekordowej wartości ponad 51 mld euro. Według Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa udział eksportu rolno-spożywczego w wartości całego polskiego eksportu nieco

się zwiększył – z 14,4% w pierwszym kwartale 2023 r. do 14,6% w analogicznym okresie 2024 r.

W pierwszym kwartale tego roku wartość eksportu towarów rolno-spożywczych z Polski wyniosła 12,7 mld euro i była o 3% niższa niż w analogicznym okresie 2023 r. Import towarów rolno-spożywczych do Polski wyniósł 8,6 mld euro i był o 1% mniejszy niż przed rokiem. Produkty rolno-spożywcze są eksportowane z Polski przede wszystkim na rynek Unii Europejskiej. Głównymi partnerami handlowymi Polski pozostają Niemcy, Francja, Niderlandy, Włochy, Czechy. Z krajów pozaunijnych są to: Wielka Brytania, Ukraina, Stany Zjednoczone.

Polski Fundusz Rozwoju w swoich analizach podkreśla, że wśród dziesięciu działów towarowych, dla których Polska odnotowuje najwyższą wartość wskaźnika ujawnionej przewagi komparatywnej (RCA)¹, aż sześć z nich to działy związane z produktami rolnymi i przetwórstwem rolno-spożywczym:

- tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu,
- przetwory z mięsa, ryb lub skorupiaków,
- mięso i podroby jadalne,
- przetwory ze zbóż, mąki, skrobi lub mleka,
- kakao i przetwory z kakao,
- produkty pochodzenia zwierzęcego, gdzie indziej niewymienione ani niewłączone.

Z pewnością warto dokonać analizy eksportu w tych kluczowych działach i omówić możliwości utrzymania czy też podniesienia polskiej konkurencyjności.

¹ RCA (z ang. *Revealed Comparative Advantage*) – wskaźnik służący do oceny konkurencyjności sektorów handlu danego kraju.

Tytoń i przemysłowe namiastki tytoniu

Mimo że Polska nie jest znaczącym producentem tytoniu – pod względem wielkości produkcji jesteśmy na 31. miejscu na świecie – to dzięki znaczącej zdolności konkurencyjnej w 2023 r. byliśmy drugim największym światowym eksporterem netto tytoniu i przemysłowych namiastek tytoniu². Warto zauważyć, że do 2021 r. Polska była największym eksporterem towarów z tego działu, ale w 2022 r. wyprzedziły nas Chiny. Wynika to ze znaczącego wzrostu eksportu tego kraju, a nie spadku eksportu Polski.

Tytoniowy eksport Chin wyniósł 9,175 mln dolarów, a wartość polskiego eksportu w tej mierze wyniosła na koniec 2023 r. 3,572 mln dolarów. Na trzecim miejscu znalazły się Niemcy z wynikiem 3,393 mln dolarów. Należy wskazać, że branża tytoniowa jest jedną z ważniejszych gałęzi polskiej gospodarki, choćby z tego względu, że Polska to czołowy producent wyrobów tytoniowych w Unii Europejskiej, zaspakajający prawie 40% zapotrzebowania całego rynku wspólnotowego. W Polsce swoje fabryki mają cztery największe światowe koncerny tytoniowe. Firmy te inwestują także w nowoczesne zakłady produkcyjne, centra usług i nowe technologie. Wpływy budżetowe z tytułu akcyzy od wyrobów tytoniowych w 2022 r. wyniosły powyżej 26 mld złotych, co stanowiło ponad 5% całkowitych wpływów budżetowych Polski.

W Unii Europejskiej produkuje się obecnie 120 tys. ton wysokojakościowego tytoniu. Produkcja liści tytoniu w UE to ok. 2,5% rynku światowego, ale jednocześnie

² Równocześnie był to rok, w którym polski eksport tytoniu odnotował historycznie najwyższy wynik.

do Europy napływa kilkaset tysięcy ton tego towaru z różnych krajów. W Polsce produkcja oscyluje na poziomie ok. 20 tys. ton, co pod względem ilości produkcji daje trzecią pozycję spośród krajów UE. Niestety, jeśli nie nastąpią istotne zmiany w związku ze starzeniem się polskiej wsi, produkcja krajowa spadnie. W tym obszarze pilnie potrzebny jest rządowy program budowy gospodarstw zdolnych do rynkowej produkcji tytoniu, zapewniających dostawę wysokojakościowego surowca dla produkcji w kraju. Tym bardziej, że inwestor amerykański zapowiedział miliard złotych inwestycji w produkcję nowych rodzajów wyrobów tytoniowych, a japoński ponad 600 mln.

Oczywiście, trzeba pamiętać o realizowanej przez rząd polityce zdrowotnej, której celem ma być wyeliminowanie czy znaczne ograniczenie palenia papierosów. Według najnowszych szacunków zawartych w opublikowanym raporcie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), dotyczącym trendów tytoniowych, na całym świecie jest 1,25 mld dorosłych użytkowników tytoniu. Tendencje w 2022 r. wskazują na ciągły spadek wskaźników używania tytoniu na całym świecie: obecnie tytoń pali statystycznie co piąta osoba, w 2000 r. była to co trzecia osoba. Z raportu WHO wynika, że 150 krajów skutecznie ogranicza palenie tytoniu. W nadchodzących latach do tego zestawienia mają dołączyć:

- Irlandia (do 2025 r.),
- Nowa Zelandia (do 2025 r.),
- Finlandia (do 2030 r.),
- Dania (do 2030 r.),
- Szkocja (do 2034 r.),
- Kanada (do 2035 r.),
- a także Polska – do 2030 r.

Należy wskazać, że branża tytoniowa jest jedną z ważniejszych gałęzi polskiej gospodarki, choćby z tego względu, że Polska to czołowy producent wyrobów tytoniowych w Unii Europejskiej, zaspakajający prawie 40% całego rynku wspólnotowego.

Przetwory z mięsa, ryb lub skorupiaków

Polska jest trzecim największym eksporterem netto przetworów z mięsa, ryb lub skorupiaków na świecie. Wartość polskiego eksportu netto w tej sferze wyniosła na koniec 2023 r. 2,768 mln dolarów. Na pierwszych dwóch miejscach znalazły się odpowiednio Chiny (10,161 mln dolarów), Tajlandia (6,031 mln dolarów), a na czwartym miejscu uplasował się Wietnam (2,174 mln dolarów). Udział Polski w światowym eksporcie produktów z tego działu wzrósł z 1% w 2001 r. do 5,5% w 2023 r. Istotny wzrost udziału odnotowaliśmy na przełomie 2022 i 2023 r., kiedy zwiększył się on o 1 p.p. (właśnie do poziomu 5,5%).

Warto zwrócić uwagę na poniższe podpozycje w eksporcie tego działu towarowego – w 2023 r. odpowiadały za 64,5% sprzedaży zagranicznej, w porównaniu do 29,9% w roku 2001:

- mięso z ptactwa z gatunku *Gallus gallus domesticus*, przetworzone lub zakonserwowane,
- kiełbasy i podobne wyroby z mięsa, podrobów lub krwi; przetwory żywnościowe na bazie tych wyrobów,
- mięso ze świń, oprócz szynek, łopatek i ich części, przetworzone lub zakonserwowane, włącznie z mieszankami,

- ryby przetworzone lub zakonserwowane, całe lub w kawałkach, ale nie mielone.

Mięso i podroby jadalne

Polska jest także szóstym największym eksporterem netto mięsa i podrobów jadalnych na świecie. Głównym ich odbiorcą są kraje Unii Europejskiej (powyżej 77% eksportu). Zdecydowanie możemy powiedzieć, że eksport w tym dziale ulegał koncentracji – pięć poniższych podpozycji, które w 2023 r. stanowiły ponad 65% eksportu, w 2004 r. odpowiadały za 34,7%:

- kawałki i podroby ptactwa z gatunku *Gallus gallus domesticus*, świeże lub schłodzone,
- kawałki mięsa z bydła, z kośćmi, świeże lub schłodzone (z wył. tusz i półtusze),
- kawałki i podroby ptactwa z gatunku *Gallus gallus domesticus*, zamrożone,
- mięso z bydła, bez kości, świeże lub schłodzone,
- mięso z bydła, bez kości, zamrożone.

Przetwory ze zbóż, mąki, skrobi lub mleka

Jeśli chodzi o eksport netto przetworów ze zbóż, mąki, skrobi lub mleka na świecie, to Polska plasuje się na trzecim miejscu. Jego wartość wyniosła na koniec 2023 r. 3,065 mln dolarów. Największym eksporterem netto globalnie były Włochy (6,566 mln dolarów), na drugim miejscu znalazła się Holandia (3,171 mln dolarów), a na czwartym Niemcy (3,049 mln dolarów). Pod względem nominalnej wielkości eksportu jesteśmy na ósmym miejscu na świecie, a nasz udział w światowym eksporcie wzrósł z 1,4% w 2004 r. do 4,6% w roku ubiegłym. Dziesięć krajów, z czego siedem

należących do Unii Europejskiej, odpowiadało za prawie 60% światowego eksportu tego działu.

Warto wymienić cztery podpozycje, które odpowiadały za ponad 75% eksportu – ich głównymi odbiorcami były kraje Unii Europejskiej – 67,9% udziału w 2023 r.:

- chleb, bułki, pieczywo cukiernicze, ciasta i ciastka oraz inne wyroby piekarnicze,
- gofry i wafle,
- przetwory spożywcze otrzymane przez spęcznianie lub prażenie zbóż, lub produktów zbożowych,
- słodkie herbatniki.

Kakao i przetwory z kakao

Należy nadmienić również, że Polska jest dziewiątym największym eksporterem netto kakao i przetworów z kakao na świecie. Wartość polskiego eksportu netto wyniosła na koniec 2023 r. aż 872 mln dolarów. Największymi światowymi eksporterami, w ujęciu netto, były następujące państwa: Wybrzeże Kości Słoniowej (5,801 mln dolarów), Ghana (1,874 mln dolarów) i Niemcy (1,668 mln dolarów).

Najważniejszą pozycją w eksporcie towarów z tego działu była czekolada i inne przetwory zawierające kakao, której udział od 2001 r. przekracza 90%, a w 2023 roku wzrósł do 97,8%. Największymi odbiorcami eksportu z Polski są kraje Unii Europejskiej, do których w 2023 r. trafiło ponad 68% naszej sprzedaży zagranicznej.

Produkty pochodzenia zwierzęcego

Wartość polskiego eksportu netto produktów pochodzenia zwierzęcego wyniosła na koniec

2023 r. 104,5 mln dolarów, co uplasowało Polskę na ósmym miejscu. Natomiast na pierwszych trzech miejscach znalazły się odpowiednio Brazylia (552,1 mln dolarów), Chiny (422,7 mln dolarów) i Nowa Zelandia (402,8 mln dolarów). Do 2012 roku eksport netto z Polski notował ujemne wartości. Dopiero od 2013 r. wartość sprzedaży zagranicznej zaczęła przewyższać wwóz towarów, a od 2019 r. oscyluje w okolicach 90-110 mln dolarów.

Cztery poniższe podpozycje odpowiadały w 2020 r. za ponad 89% eksportu tego działu – warto zatem wspomnieć, że ich udział utrzymuje się na tak wysokim poziomie od 2001 r.:

- jelita, pęcherze i żołądki zwierząt (z wyjątkiem rybich), całe i w kawałkach, świeże, schłodzone, zamrożone, solone, w solance, suszone lub wędzone,
- produkty pochodzenia zwierzęcego, gdzie indziej niewymienione, nienadające się do spożycia przez ludzi,
- pióra, w rodzaju stosowanych do wypychania i puch,
- produkty z ryb lub skorupiaków, mięczaków lub pozostałych bezkręgowców wodnych, nienadające się do spożycia przez ludzi.

Jak utrzymać konkurencyjność?

Jeśli chcemy w przyszłości utrzymać czy nawet zwiększyć skalę sprzedaży towarów, należy z pewnością poszerzać polską ofertę, oczywiście nie zapominając, że choćby wejście Ukrainy do UE czy nowe umowy o wolnym handlu wywołają gwałtowny wzrost siły oddziaływania konkurencji. Warto

również szukać nowych, na pierwszy rzut oka niszowych, przestrzeni do produkcji – okazuje się, że z pozoru drobne aktywności, np. hodowla ślimaków na śluz do produkcji kosmetyków czy odbudowa produkcji win owocowych z porzeczek, aronii i agrestu w ozdobnych, ręcznie wykonywanych w polskich hutach szkła naczyniach może dać satysfakcjonujący dla producenta zysk.

W utrzymywaniu konkurencyjności znaczenie mają również tak nieoczywiste czynniki, jak np. czytelność i powszechna znajomość procedur i regulacji dotyczących sektora rolno-spożywczego czy np. wydajne mechanizmy współpracy rolników z uczelniami i instytucjami naukowymi.

Obok stałego pilnowania efektywności produkcji (szczególnie kosztów pracy, dostępności pracowników – w tym sezonowych, kosztów energii etc.), zapewnienia surowca, a także ochrony własnego i europejskiego rynku, należy również docenić rolę czytelności i powszechnej znajomości procedur, a także regulacji dotyczących procesów produkcyjnych, otoczenia rolnictwa i biznesu przetwórczego. Zarówno na poziomie gospodarstw rolnych, jak również wśród administracji i politycznych decydentów na poziomie krajowym oraz europejskim.

W przypadku tak złożonego sektora na każdym etapie musimy się uczyć, poznawać wyzwania i konsekwentnie budować czytelne mechanizmy działania, łącznie z krajowymi i unijnymi programami wsparcia. Należy również wspierać silne związki sektora

rolno-spożywczego z uczelniami i instytucjami naukowymi.

Gwarancją sukcesu jest ciągle dbanie o to, aby polska żywność była dostępna i rozpoznawalna na coraz większej liczbie rynków. Nie tylko rolnicy i przetwórcy żywności muszą pamiętać, że równie ważne, jak potrzeba solidnej i kompetentnej kontroli produktów spożywczych na granicy unijnej i w sieciach handlowych, jest także pilnowanie jakości naszej polskiej produkcji. Warto pamiętać, że organy kontrolne, takie jak Państwowy Inspektorat

Ochrony Roślin i Nasiennictwa, Wojewódzki Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, graniczne stacje sanitarno-epidemiologiczne czy Państwowa Inspekcja Weterynaryjna to ważni i potrzebni partnerzy chroniący przed nieuczciwą konkurencją. Każdy z nas, nie tylko polski producent czy przetwórcza żywności, jest albo dobrym, albo złym ambasadorem polskiej produkcji. Na sukces i zaufanie pracuje się najczęściej latami, a błędy czy brak aktywności ze strony polityków i dyplomacji, ale też mleczarni czy ubojni, mogą to szybko zniweczyć. ■

O AUTORZE

Janusz Piechociński – polski polityk, poseł na Sejm I, II, IV, VI i VII kadencji, Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Gospodarki oraz Prezes PSL w latach 2012-2015. W 2016 roku objął funkcję Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej Polska-Azja.

Partnerzy



Spółka Samorządu
Województwa Pomorskiego



Partnerzy numeru

